

## Uroczyste otwarcie Sejmu i Senatu

(Telefoniem od własnego korespondenta).

Warszawa, dnia 27 b. m. godz. 19.

Otwarcie Sejmu nastąpiło o godz. 5 m. 35 w. Sala Sejmowa zapelniona postaciami—łozę górne otaczająca się publicznością. Obok loży Prezydenta Rzeczypospolitej loża premiera wypełniona duchowieństwem. Na sali panuje ożywienie.

Światło elektryczne sieje blaski dokoła przez szklany sufit i z boków. W loży Pana Prezydenta Jego Małżonka. W prawej loży wicepremier Bartel.

Sala przedstawia miły widok: ściany z marmuru, zielony kolor foteli harmonizuje z szarym tłem. Obok wicepremiera Bartla poseł Bojko. Ministrowie—posłowie w fotelach poselskich. W loży prasowej dziennikarze i operatorowie filmowi.

Kiedy premier wchodzi do sali Sejmowej rozbrzmiewają oklaski, wrzawa i protesty. Ogólna wrzawa! Rozlegają się pieśni „Czerwony Sztandar” i inne.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Premier otwiera uroczyste posiedzenie Sejmu orędziem Prezydenta (treść orędzia poda prasa). Premier zaczyna: W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ogłaszam Sejm za otwarty... Podnoszą się głosy protestu komunistów, a gdy ci nie chcą zamilczeć—po słowach premiera: „w takiej wrzawie urzędować nie mogę!” Woźni wyprzedzają z sali posłów komunistycznych przy akompaniamencie zapytań poselskich: „ile wam Moskwa zapłaciła?”

Powołany na marszałka Sejmu ze starszeństwa poseł Bojko, zaprosił na sekretarzy najmłodszych posłów: p.p. Kosibę i Pragę. Po odczytaniu roty przysięgi, wywołany kolejnie w porządku alfabetycznym paźdzorazowy poseł odpowiadał: „ślubuję!” Nie obyło się tutaj bez przerywań ze strony pozostałych komunistów.

W niedługim czasie nastąpiło uroczyste otwarcie Senatu również w imieniu Prezydenta przez premiera. Marszałkiem Senatu ze starszeństwa był senator Thulie, sekretarzomali najmłodszy sen.: Radomski i Gólichowski. Odbyła się tu również identyczna przysięga, jak w Sejmie.

Marszałek Senatu przez głosowanie został obrany senator

Szymański Juljan (1) uzyskując 54 głosów. Marszałek Szymański urodził się w Kielcach 1870 r. lekarz, docent uniwersytetów: kijowskiego i wiedeńskiego, brał udział w ekspedycji naukowej na Kamezatkę, rozwijał działalność oświatowo-kulturalną w Uniwersytecie Ludowym, ostatno prof. uniw. Wileńskiego.

W Sejmie po dwukrotnym głosowaniu marszałkiem ob-

rany został poseł Daszyński P. P. S. (206 głosów). Kiedy poseł Daszyński oświadczył, że wybór na marszałka Sejmu przyjmuje, lewica odpowiedziała gromkimi oklaskami, natomiast postowie z 1 (Blok bezp. współpracy z Rządem) opuszczają salę, ministrowie zaś swoje fotele.

Dziś t.j. 28 b. m. o godz. 4 p. p. wybór wicemarszałków Sejmu.

## II budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej po odczytaniu przez sekretarza protokołu z poprzedniego posiedzenia, zabiera głos p. prezydent Ostrowski i w związku z wczorajszym wnioskiem p. r. Waksy w sprawie wypłacenia doraźnego zasiłku świątecznego bezrobotnym w kwocie 30 tysięcy zł. oraz co do poszczególnych punktów budżetu dodatkowego, zgłasza „votum separatum” zrzekając się odpowiedzialności za budżet, nie znajdując na poszczególne pozycje pokrycia.

Natomiast p. Flomenbaum, referent budżetowy, stwierdza że pokrycie znajdzie się, a na żądanie Rady może potwierdzić swe oświadczenie cyframi.

Ponieważ zachodzą różnice poglądów, co do samego budżetu w łonie Magistratu p. Szymański stawia wniosek, by budżet przekazać z powrotem do Magistratu, celem uzgodnienia i do szczegółowego opracowania przez Komisję Finansowo-Budżetową. Albo pan prezydent bierze na siebie odpowiedzialność, albo zrzeka się nie tylko odpowiedzialności, lecz i swego stanowiska.

Następnie zabiera głos p. r. Waks, który stwierdza, że budżet przedstawiony Radzie już w głównych pozycjach jest przekroczonym i należy go przyjąć taki jaki jest, gdyż wywody p. prezydenta są tendencyjne, zmierzające do skreślenia pozycji tylko żydowskich, czemu p. prezydent zaprzecza.

wyjaśniając, że zastrzeżenia jego tyczą się instytucji bez różnicy na ich charakter narodowościowy.

P. r. Olszyński, zabierając głos stawia wniosek przestania budżetu do Magistratu, gdyż nie może być mowy o pozycjach, które mają pokrycie i nie mają. Następnie po dłuższej utarczce słownej zabiera głos p. prezes Młyński poddając pod głosowanie wniosek Magistratu, by przystąpić do rozpatrywania budżetu, który zostaje przyjęty większością głosów (26).

Po głosowaniu składa oświadczenie w imieniu Klubu Większości Polskiej p. r. Kulikowski, że ponieważ budżet został radnym doręczony zbyt późno, bo dopiero w dniu wczorajszym na kilka godzin przed rozpoczęciem posiedzenia do rozpatrywania budżetu

### Napad rabunkowy

W sobotę dnia 24 b. m. na przechodzącą mieszkankę miasteczka Tykocin Walerję Lipińską najsosie między wsiami Krypno i Zygmuntowiczami napadł jakiś nieznaną osobnik z zamiarem zrabowania pieniędzy stwierdziwszy, że Lipińska pieniędzy nie posiada zabrał jej paltó i uciekł. Wszczęte, natychmiast po zameldowaniu o wypadku przez policję dochodzenie narazie nie dało rezultatu.

### Popierajcie L.O.P.P.

**LYA de PUTTI**  
—) i (—  
**BEN—LYON**  
w dramacie osnutym na tle życia damy z półświatka p. t.  
**ROMANS UWODZICIELKI**

### Zebranie Zarządu Stowarzyszenie Robotników Katolickich

W niedzielę, dnia 25 b. m. brany Zarząd w następującym składzie:

Prezes Zarządu został wybrany p. Hupperct, wiceprezesa p. Burzyński W. i Zduniak B. skarbnikiem p. Mstewicz K. sekretarzem p. Beni-

cki.

### Farmazoni w Białymstoku

W dniu 26 b. m. do Wiśniewskiego Józefa mieszkańca wsi Nowiny Barolowskie gm. Bartłówek, podszedł na ulicy Lipowej jakiś osobnik i zaproponował mu okazjnie kupno złotego pierścionka.

Wiśniewski nie podejrzewając podstępku, dał się namówić, wobec bardzo niskiej ceny i pierścionek kupił.

By stwierdzić istotną wartość nabytego pierścionka, udał się do jubilera, u którego z przeżeniem dowiedział się kupiony przez niego pierścionek przedstawia b. małą wartość gdyż jest falsyfikat tombakowy.

### Dokąd się udał?

Przed kilku dniami na posterunek policyjny we wsi Szlimkiennie, pow. Suwalskiego zgłosił się p. Aleksander Jachimowski i zameldował, że syn jego 17-letni Piotr wyszedł przed kilku dniami i dotychczas nie wrócił. Policja po otrzymaniu meldunku rozesała za zaginionym listy gończe.

### Pożar

We wsi Konopki pow. Końskiego z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar, w kilku zabudowaniach kilku gospodarzy straty sięgają blisko 60.000 zł.

### Niebezpieczny Konkurent w więzieniu

Przed dwoma dniami władze bezpieczeństwa aresztowały niejakiego Samsona Lilina, handlowca zbożowego mieszkańca wsi Suchowola, który posprzecząc się ze swym konkurentem, Symbą Lewinem, za-

dał mu w czasie bójk kilka ciężkich ran wyrwanym z płotu drążkiem. Władze bezpieczeństwa ze względu na poważne rany które zadał Lelinie Lewin, osadziły go w więzieniu.

### Co się stało z małym Kostkiem?

Onegdaj do policji zgłosiła się p. Katarzyna Prokop i zameldowała, że syn jej 13-letni Konstanty, wyszedłszy z gomu w dniu 21 b. m. do szkoły, dotychczas nie wrócił, książkę jego, przynosił kolega szkolny Mikołaj Kuźmin, któremu Konstanty oświadczył, że do domu nie wróci, gdyż idzie się powiesić, albo utopić.

wszczęte przez policję, narazie nie dały rezultatu.

### E. CEGŁOWSKI

SALON WYKWINTNEGO OBUWIA  
wiasnej wytwórni w Warszawie.  
BIAŁYSTOK  
ulica Sienkiewicza № 38-  
obok Cafe „Lux”

### Z Sądu

#### Siłą nie wolno zmuszać do strejkowania

W 1927 roku w Białymstoku wybuchł strejk robotników budowlanych. Strejk, który początkowo był powszechnym po kilku dniach się załamał. Do wiadomości komitetu strajkowego doszło, że przy ul. Kupieckiej № 7 robotnicy rozpoczęli pracę.

Po otrzymaniu tych wiadomości komitet wydelegował dwu przedstawicieli komitetu, Jana

Lupocińskiego i Józefa Zelmanowicza, którzy z robotnikami na budowie w trakcie pertraktacji wszczęli bójkę, widząc to właściciel budowy wezwał policję, która zajęcie zlikwidowała. W dniu wczorajszym, obaj delegaci znaleźli się przed kratkami Sądu Okręgowego, który skazał obu na 2 miesiące więzienia.

Redakcja i Administracja ul. Kilińskiego 25 tel. 10-23.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 6—7 w. z wyjątkiem niedziel i świąt.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu zł. 5, z amiejscowa 5.50.

CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy (szpalta redakcyjna, w tekście, ostatnia strona) 70 gr., zwyczajne połowa szpalty redakcyjnej 30 gr. drobne za wyraz 20 gr., poszukiwania pracy 10 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Kazimierz Czernecki.

Drukarnia „POLONIA” Białystok, Kilińskiego 9, tel. 10-61.